

I Ds. 1443/13

Białystok 2013.10.22

## POSTANOWIENIE o umorzeniu dochodzenia

Andrzej Purymski – prokurator Prokuratury Rejonowej w Białymstoku w sprawie o czyn z art. o czyn z art. 35 ust 1 w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zw. z art. 12 kk

*na podstawie art. 17§1 pkt 2 kpk w zw. z art. 30 kk*

### **postanowił umorzyć dochodzenie w sprawie:**

zaistniałego w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w okresie od 07 stycznia 2013 roku do 06 lutego 2013 roku w Tykocinie przy ul. Sokołowskiej 32, w przedsiębiorstwie Sobsmak Bis w zakładzie uboju zwierząt rzeźnych, uboju zwierząt rzeźnych, bez uprzedniego pozbawienia zwierząt świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje

*tj. o czyn z art. 35 ust 1 w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zw. z art. 12 kk - wobec stwierdzenia, iż sprawca nie popełnił przestępstwa albowiem czynu zabronionego dopuścił się w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 30 kk*

## UZASADNIENIE

W dniu 19 lutego 2013 r. w programie pierwszym Telewizji Polskiej o godzinie 20.30 wyemitowano audycję telewizyjną pt. „Po prostu”, której tematem był ubój zwierząt rzeźnych bez uprzedniego pozbawienia ich świadomości prowadzony przez zakłady rzeźne na terenie kraju po 01 stycznia 2013 r.

Powyższy program dał asumpt do złożenia do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, szeregu zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstw z art. 35 ust. 2 w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

W dniu 11 czerwca 2013 r. Prokuratura Okręgowa w Warszawie przekazała Prokuraturze Rejonowej w Białymstoku materiały dotyczące tych zawiadomień w zakresie zdarzeń zaistniałych w Tykocinie, w zakładzie Sobsmak, według właściwości miejscowej.

W związku z powyższym wszczęto i przeprowadzono w tej sprawie dochodzenie w toku którego ustalono co następuje.

Sobsmak- Bis Spółka z o.o. prowadzi w Tykocinie zakład uboju zwierząt. Zakład pozostaje pod nadzorem Powiatowego Lekarza Weterynarii w Białymstoku. Lekarze weterynarii są obecni przy każdym uboju zwierząt i sprawują nad nim nadzór. Dotyczy to zarówno prowadzonego uboju tradycyjnego (z ogłuszaniem zwierząt rzeźnych) jak i po spełnieniu odpowiednich wymogów - na potrzeby wyznawców religii mojżeszowej oraz muzułmańskiej- rytualnego. Uboje takie były prowadzone do końca 2012 roku w oparciu o

paragraf 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 09.09.2004 roku. Paragraf ten przewidywał wyjątek od ogłuszania zwierząt przed ubojem w stosunku do zwierząt poddawanych ubojowi zgodnie z obyczajami religijnymi zarejestrowanych związków wyznaniowych. Przepis ten został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 27 listopada 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze U 4/1. Sędziowie Trybunału podjęli decyzji o odroczeniu utraty mocy obowiązującej uchylonego przepisu do dnia 31 grudnia 2012 roku, co nastąpiło tego dnia. Powyższe nie stało się jednak przyczyną do jakiegokolwiek aktywności legislacyjnej polskiego ustawodawcy.

Po 01 stycznia 2013 r. kwestie związane z ubojem rytualnym regulowane są także Rozporządzeniem Rady (WE) nr 1099/2009 roku z dnia 24 września 2009 roku w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (Dz. U. UE L z dnia 18 listopada 2009 roku, Dz. UE. L 2009.303.1), które przewiduje możliwość pod określonymi warunkami ubój rytualny. Jednocześnie powyższe rozporządzenie umożliwiło utrzymanie przepisów krajowych bądź przyjęcie takich przepisów, które służą zapewnieniu dalej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania w porównaniu z przepisami bezpośrednio w nim zawartymi.

Stan prawny istniejący w Polsce po 01.01.2013 r. wprowadził wątpliwości krajowych producentów w zakresie zezwolenia bądź zakazu prowadzenia uboju rytualnego na potrzeby religijne. Przedsiębiorstwo Sobsmak -Bis kontynuowało prowadzenie takich ubojów bowiem uznano, iż od tego dnia obowiązuje w Polsce prawo unijne. Jednocześnie brak było informacji, iż ubój rytualny w Polsce jest zakazany. Przedsiębiorstwo podjęło kroki aby dostosować swoją produkcję w zakresie uboju rytualnego, do wymogów tego rozporządzenia. Po 01 stycznia 2013 r. zakład kontynuował swoją produkcję zarówno w zakresie uboju tradycyjnego jak i rytualnego. Jednocześnie w mediach były prezentowane skrajne informacje w zakresie dopuszczalności w Polsce uboju rytualnego.

W związku z zaistniałą sytuacją również Powiatowy Lekarz Weterynarii w Białymstoku miał wątpliwości w zakresie dopuszczalności ubojów rytualnych, które były w dalszym ciągu wykonywane pod nadzorem lekarzy weterynarii. Przyjęto bowiem, iż ubój ten dopuszczony jest prawem unijnym.

W dniu 29 stycznia 2013 roku Wojewódzki Inspektorat Weterynarii przesłał podległym mu Powiatowym lekarzom weterynarii informację, uzyskaną od Głównego Inspektora Weterynarii, z dnia 28 stycznia 2013 r., z której wynikało, iż w dniu 27 grudnia 2012 r. Ministerstwo Rolnictwa powiadomiło Komisję Europejską o braku dopuszczalności w Polsce ubojów bez ogłuszenia, co zostało zinterpretowane jako obowiązywanie w Polsce od 01 stycznia 2013 roku zakazu uboju w rzeźni bez ogłuszenia.

Pismo o takiej treści z Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Białymstoku wpłynęło do Sobsmaku w dniu 06.02.2013 r. i jakkolwiek Tomasz Skłodowski, prezes przedsiębiorstwa Sobsmak- Bis, nie zgodził się z jego treścią, prowadząc z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Białymstoku korespondencję w tej sprawie, to dostosował się do niego i wstrzymał ubój rytualny prowadzony w przedsiębiorstwie. Jedynie w dniu 12 marca 2013 r. gmina żydowska wynajęła od niego zakład i przeprowadziła taki ubój (Powyższe jest przedmiotem odrębnego postępowania Prokuratury Rejonowej w Białymstoku). Obecnie ubój rytualny firma Sobsmak prowadzi na Łotwie, gdzie jest on dozwolony, a w Tykocinie prowadzony jest wyłącznie ubój tradycyjny, z uprzednim ogłuszeniem zwierzęcia.

Po wyemitowaniu reportażu „Po prostu”, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Białymstoku przeprowadził w przedsiębiorstwie „Sobsmak” Bis kontrole, i po tym dniu uboje rytualne nie były wykonywane, poza wspomnianym wyżej zdarzeniem z dnia 12 marca 2013 r.

W toku postępowania uzyskano z Sobsmak Bis dokumentację potwierdzającą fakt dokonywania w dniach 07.01.2013.-06.02.2013 r., pod kontrolą lekarzy weterynarii uboju, zarówno tradycyjnego jak i rytualnego. W dokumentacji tej nie odnotowuje się sposobu w jaki uśmiercono poszczególne zwierzęta.



*W sprawie należy zważyć co następuje.*

W toku przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania ustalono, iż w zakładzie Sobsmak Bis w okresie od 07.01.2013 r. do 06.02.2013 r. prowadzono ubój rytualny. Koniecznym jest ustalenie, czy w związku z powyższym można właścicielowi zakładu, bądź osobom w nim zatrudnionym postawić zarzut umyślnego naruszenia normy karnej, a zatem czy zdarzenie to nosi znamiona czynu zabronionego, a jeżeli tak to czy takie osoby można pociągnąć do odpowiedzialności karnej.

Ustalenia takie, co należy podkreślić, muszą być dokonane w kontekście obowiązującej w systemie demokratycznego państwa prawa zasady niesprzeczności prawa, polegającego na tym, iż w danym systemie prawa nie mogą obowiązywać w odniesieniu do jednej kwestii sprzeczne ze sobą normy prawne oraz zasad dotyczących odpowiedzialności karnej, w tym zasady *nullum crimen sine lege* - nie ma przestępstwa bez ustawy oraz zasady *nullum crimen sine culpa* - nie ma przestępstwa bez winy. Uwzględnić należy powszechnie akceptowaną w demokratycznym państwie prawnym zasadę, iż w razie wątpliwości czy dany czyn jest dozwolony czy też nie, należy przyjąć, że jest dozwolony - *in dubio pro libertate*.

Analiza podstawowego aktu prawnego w Polsce w zakresie ochrony zwierząt - ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 106, poz. 2002, ze zm.) nie ułatwia odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność czy legalność tzw. uboju rytualnego w Polsce. Obecna treść art. 35 ust. 1 jednoznacznie wskazuje, iż: „Kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 podlega grzywnie, karze pozbawienia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Art. 34 ust. 1 przewiduje zaś, iż: „zwierzę kręgowie w uboju może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje”. W ustawie tej brak jest przepisu, który by w sposób pozytywny dopuszczał taki ubój, zwłaszcza w kontekście jego religijnego charakteru. Do dnia 28.09.2002 roku w art. 34 ust. 2 tejże ustawy, taki przepis wyłączający wymogi uśmiercania zwierząt kręgowych w zakresie uboju przewidzianego przez obrządki religijne funkcjonował.

Ustawodawca podjął próbę zmiany tej ustawy tak aby w sposób jednoznaczny i pozytywny, dopuściła stosowanie uboju rytualnego w Polsce w bezpośrednim oparciu o treść art. 4 ust 4 rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 roku z dnia 24 września 2009 roku w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (druk nr 1370 z 10 maja 2013 r.). Projekt ten został odrzucony przez Sejm w dniu 17.07.2013 r. Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt nie została zmieniona.

Nadto do dnia 31 grudnia 2012 roku obowiązywał w Polsce paragraf 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 09.09.2004 roku. Przepis ten przewidujący wyjątek od ogłuszania zwierząt przed ubojem w stosunku do zwierząt poddawanych ubojowi zgodnie z obyczajami religijnymi zarejestrowanych związków wyznaniowych został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 27 listopada 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze U 4/1. Analiza uzasadnienia tego orzeczenia wskazuje, iż przyczyną uchylenia tego przepisu była jego niezgodność z delegacją ustawową oraz wprowadzeniem bez upoważnienia, rozporządzeniem -aktem prawnym podrzędnym wobec ustawy, wyjątków od rozwiązań ustawowych, w sytuacji gdy rozporządzenie, jako akt wykonawczy do ustawy ma konkretyzować normy ustawowe oraz zapewniać realizację ustawy upoważniającej. Nadto w uzasadnieniu orzeczenia Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż po utracie mocy uchylonego przepisu rozporządzenia ubój rytualny w Polsce normowany będzie przez przepisy prawa unijnego. Prawo to wprowadza możliwość funkcjonowania przepisów krajowych służących zapewnieniu dalszej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. Trybunał Konstytucyjny wyraził również pogląd, który należy podzielić, iż doniosłość zagadnienia wymaga podjęcia przez właściwe organy państwowe Rzeczypospolitej Polskiej rozstrzygnięcia co do dopuszczalności albo co do zakazu uboju rytualnego w Polsce po 01 stycznia 2013 roku, co skutkowało także

podjęciem decyzji o odroczeniu utraty mocy obowiązującej uchylonego przepisu do dnia 31 grudnia 2012 roku.

Odnosząc się do wcześniej wspomnianego prawa unijnego, to Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 roku z dnia 24 września 2009 roku w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (Dz. U. UE L z dnia 18 listopada 2009 roku, Dz. UE. L 2009.303.1) w artykule 4 ust. 1 przewiduje, iż zwierzęta są uśmiercane wyłącznie po uprzednim ogłuszeniu zgodnie z metodami i szczegółowymi wymogami związanymi ze stosowaniem tych metod określonymi w załączniku I. Załącznik ten przewiduje m.in. jako metodę mechaniczną ogłuszania - użycie bolcowego urządzenia penetrującego. Ustęp 4 tego artykułu wskazuje, iż w przypadku zwierząt poddawanych ubojowi według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne wymogi ust. 1 nie mają zastosowania, pod warunkiem, że ubój ma miejsce w rzeźni. Ustęp 18 preambuły tego rozporządzenia przewiduje, iż ten akt prawny respektuje wolność wyznania i prawo do uzewnętrzniania religii i przekonań poprzez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i uczestniczenie w obrzędach, co zapisano w art. 10 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej. Ustęp 43 tejże preambuły wskazuje zaś, iż ubój bez ogłuszenia wymaga dokładnego podcięcia gardła ostrym nożem celem zminimalizowania cierpienia zwierzęcia. Przedmiotowe rozporządzenie jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej. Jego art. 26 umożliwia natomiast utrzymanie przepisów krajowych bądź przyjęcie takich przepisów, które służą zapewnieniu dalej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania w porównaniu z przepisami zawartymi w rozporządzeniu. Nie sposób jest jednak interpretować przepisów tego rozporządzenia, w kontekście prawa karnego, jako zakazującego dokonywania tzw. „uboju rytualnego”.

Na uwadze mieć należy także kontekst religijny uboju rytualnego.

Artykuł 9 ust. 2 z dnia 20 lutego 1997 roku o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 26 kwietnia 1997 roku, Dz. U. 2010, Nr 106, poz. 673.) przewiduje, iż: „W celu realizacji prawa do sprawowania obrzędów i czynności rytualnych związanych z kultem religijnym, gminy żydowskie dbają o zaopatrzenie w kosztowną żywność, o stołówki i łaźnie rytualne oraz o ubój rytualny”. Niewątpliwie tzw. „ubój rytualny” jest jedną z czynności religijnych specyficznych dla judaizmu, o zasadniczym znaczeniu dla tej religii, a ustawodawca polski w tym przepisie respektuje powyższe. Dbanie o ubój rytualny rozumieć zaś należy zarówno jako prowadzenie takiego uboju, jak i jego zlecenie podmiotom zewnętrznym (por. *Tadeusz. J. Zieliński Komentarz do art. 9 ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Polsce –System informacji prawnej LEX*). Stwierdzić zatem należy, iż tzw. „ubój rytualny” został uznany za jedną z zasad wyznania mojżeszowego, respektowaną przez Rzeczpospolitą Polską.

Również islam przewiduje jako wymóg religijny przestrzeganie rytualnego uboju zwierząt. Koran zabrania spożywania m. in. krwi zwierząt, mięsa wieprzowego czy padliny. Uboju halal należy dokonywać na zwierzęciu przytomnym, gdzie niedopuszczalne jest jego wcześniejsze ogłuszenie. Podczas takiego uboju zwierzę musi się wykrwawić. Kwestie zaś religijne wyznawców islamu w Polsce reguluje ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 24 kwietnia 1936 r., Dz. U. 1936, Nr 30, poz. 240, ze zmianami).

Powyższa sytuacja prawna nie ułatwia oceny prawnokarnej zdarzeń dotyczących prowadzenia przez zakłady rzeźne w Polsce, kontrolowane i nadzorowane przez powiatowych lekarzy weterynarii. Stan prawny, prawa karnego nie jest dla adresatów tych norm jednoznaczny, zaś w opinii publicznej prezentowane są sprzeczne stanowiska, a obie strony sporu, w znacznej mierze, co należy podkreślić, emocjonalnego, przedstawiają swoje argumenty.

Okoliczność zaś, iż Ministerstwo Rolnictwa przed końcem 2012 r. powiadomiło Komisję Europejską o braku dopuszczalności w Polsce uboju rytualnego, nie była informacją szeroko propagowaną w środkach masowego przekazu, nadto trudno ją

oceniać w kontekście normy karnej wiążącej adresatów, sprzecznej przecież z zasadą – *nullum crimen sine lege*. Stanowisko ministerstwa nie jest bowiem ustawą w rozumieniu art. 1§1 kodeksu karnego.

W tym kontekście wskazać także należy na treść opinii prawej prof. Marka Chmaja, sporządzonej dla Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP, w której autor ten kwestionuje prawną skuteczność stanowiska Ministerstwa Rolnictwa przesłanego do Komisji Europejskiej podnosząc, iż zastrzeżenie takie winno mieć formę ustawy, uchwalonej przez 01 stycznia 2013 r., co jednak nie nastąpiło i jego zdaniem zastosowanie mają w tym zakresie przepisy rozporządzenia Rady, a nie przepisy ustawy o ochronie zwierząt.

Zdecydowanego zaakcentowania wymaga okoliczność, iż ubój rytualny związany jest z religijnymi wymogami religii żydowskiej i muzułmańskiej. Przywołać tu należy przepisy art. 53 ust 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przewidujące, iż: „Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują”. Zgodnie zaś z ustępem 5 tego artykułu: „Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób.” Wskazać zatem należy, iż zasadą są wolności religijne, a wyjątkiem jej ustawowe ograniczenia możliwe tylko w ściśle zaistniałych przypadkach. Powyższe wskazuje, iż argumenty zwolenników jak i przeciwników dopuszczalności, czy zakazu uboju rytualnego w Polsce nie mogą zostać uznane za równorzędne.

Z jednej zatem strony Konstytucja RP przewiduje wolności religijne. „Ubój rytualny” przez rozporządzenie Rady (WE) nie jest zakazany, a akt ten dostrzega jego religijny charakter i respektuje wolność wyznania i prawo do uzewnętrzniania religii, gwarantowane w art. 10 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, nadto w Polsce ubój taki został uznany ustawą z dnia 20 lutego 1997 roku o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, za jeden z elementów kultu religijnego wyznania mojżeszowego, którego swoboda w Polsce jest zagwarantowana.

Z drugiej zaś strony, jeden z zasadniczych elementów wykonywania takiego uboju, to jest zabijanie zwierzęcia bez ogłuszenia w ubojni, jest penalizowane jako przestępstwo.

Wskazać także należy, iż kwestie dotyczące uboju rytualnego, w jego religijnym kontekście są również przedmiotem wniosków skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego celem zbadania zgodności ustawy o ochronie zwierząt z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zaś na chwilę obecną Trybunał Konstytucyjny w tej sprawie się nie wypowiedział.

Reasumując wskazać należy, iż obecnie obowiązujący stan prawny odnośnie dopuszczalności czy też zakazu wykonywania tzw. „uboju rytualnego”, w kontekście naruszenia norm prawa karnego powoduje wątpliwości u adresatów tych norm, co do tego jak mają się zachowywać, aby nie naruszać obowiązującego w Polsce porządku prawnego. Wątpliwości mają charakter obiektywny i nie są w żaden sposób zawinione przez obywateli.

Jak wynika z ustaleń w sprawie także profesjonalne podmioty, które na co dzień zajmują się nadzorowaniem produkcji zwierzęcej, a mianowicie lekarze weterynarii powiatowi i wojewódzcy, mieli problemy z interpretacją stanu prawnego z zakresie zakazu czy dopuszczalności uboju rytualnego w Polsce, zaś praktykę ujednoliciło w tym zakresie dopiero stanowisko Głównego Lekarza Weterynarii z dnia 28.01.2013 r.

Stan taki w demokratycznym państwie prawa nie powinien mieć miejsca. Dotyczy bowiem fundamentalnej zasady prawa karnego- określoności tego co jest zabronione – *nullum crimen sine lege certa*. Przepis prawa karnego nie może powodować żadnych



wątpliwości, co do tego czy określone zachowanie jest dozwolone czy też zabronione. Sytuacja gdy takie obiektywne wątpliwości istnieją, nie może w żaden sposób wywoływać dla obywateli negatywnych skutków w zakresie grożącej im odpowiedzialności karnej. Wątpliwości takie nie mogą bowiem być rozstrzygane na niekorzyść jednostki. W tym zatem zakresie wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść praw i wolności obywateli w myśl zasady *in dubio pro libertate* zwłaszcza, w odniesieniu do stojących wysoko w hierarchii konstytucyjnej wolności i praw człowieka - wolności i swobód religijnych.

Z uwagi na powyższe postanowiono jak na wstępie.

Prokurator Prokuratury Rejonowej  
w Białymstoku

Andrzej Purymski

#### **Pouczenie:**

1. Na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 § 1a kpk, art. 325a kpk oraz art. 465 § 2 kpk):

- stronom procesowym,
- instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie,
- osobie, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228-231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270-277, art. 278-294 lub w art. 296-306 Kodeksu karnego, jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw.

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 § 1 kpk).

Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia\*) lub o jego umorzeniu. Pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1a kpk (tj. prawo do złożenia zażalenia, które zostało uwzględnione przez sąd) może w takim przypadku wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 § 2 kpk, art. 55 § 1 kpk). Akt oskarżenia winien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk.

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

2. Uprawnionym do złożenia zażalenia, o którym mowa w art. 306 § 1a kpk, przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy (art. 306 § 1b kpk).

3. Na postanowienie co do dowodów rzeczowych zażalenie przysługuje stronom oraz osobie, od której odebrano przedmioty lub która zgłosiła do nich roszczenie (art. 323 § 2 kpk).

4. W sprawach z oskarżenia prywatnego zażalenie na postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego rozpoznaje prokurator nadrzędny, jeżeli postanowienie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy (art. 465 § 2a kpk).

5. Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2, art. 460 kpk).

#### **Zarządzenie:**

1. Stosownie do art. 100 § 2 w zw. z art. 106 kpk, 140, 306 § 1a i 325a\*) kpk odpis postanowienia doręczyć:

Pokrzywdzonym:

1. Fundacja IUS Animalia, k. 5
2. Główny Lekarz Weterynarii, k. 18

Stosownie do art. 305 § 4 kpk zawiadomić osobę składającą zawiadomienie o przestępstwie, jeżeli nie jest uprawnioną do złożenia zażalenia na podstawie art. 306 § 1a pkt 3 kpk

3. Andrzej Elżanowski- Polskie Towarzystwo Etyczne, k. 36

Prokurator Prokuratury Rejonowej  
w Białymstoku

Andrzej Purymski